

Sygn. akt II Ka 255/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karol Troć
Protokolant:	st.sekr.sądowy Paulina Jarczak

przy udziale Prokuratora Marii Kempki

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2019 r.

sprawy **T. W.** oskarżonego z art. 288 §1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 28 listopada 2018 r. sygn. akt II K 537/18

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej G. R.516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym, zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję, wydatki tego postępowania przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II Ka 255/19

UZASADNIENIE

T. W. został oskarżony o to, że:

w dniu 20 czerwca 2015r. w miejscowości T. gm. P. w woj. (...) działając umyślnie dokonał uszkodzenia mienia poprzez kopnięcie nogą w lewe tylne drzwi pojazdu T. (...) o nr rej (...) powodując straty w wysokości 1000 zł na szkodę P. C. (1),

tj. o czyn z art. 288 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 28 listopada 2018r.:

1. oskarżonego T. W. uznał za winnego dokonania zarzuconego mu czynu z art. 288 § 1 kk przyjmując, że wysokość strat stanowi wartość 2950,43 złotych i za ten czyn na podstawie art. 288 § 1 kk skazał go na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk, art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej w pkt. 1 kary pozbawienia wolności na okres 2 lat tytułem próby;

3. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł obowiązek naprawienia przez oskarżonego szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 2.950,43 złotych na rzecz pokrzywdzonego P. C. (1);

4. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii (...) w G. kwotę 723,24 złotych tytułem kosztów nieopłaconej obrony sprawowanej z urzędu a w tym podatek VAT;

5. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem części wydatków w sprawie i zwolnił go od uiszczania opłaty oraz pozostałej części wydatków obciążając tymi ostatnimi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 193 § 1 kpk w zw. z art. 438 ust. 2 kpk poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechaniki technicznej, w sytuacji gdy powołany w niniejszej sprawie biegły K. Ś. z zakresu mechanoskopii i traseologii jednoznacznie stwierdził, że do zbadania uszkodzeń wspornika drzwi samochodu poszkodowanego potrzebna jest opinia biegłego z zakresu mechaniki technicznej, bowiem przedmiotowe badanie wychodzi poza zakres mechanoskopii i traseologii, co uniemożliwiło weryfikację twierdzeń oskarżonego, że nie był w stanie zwykłym uderzeniem nogą dokonać takich zniszczeń i miało wpływ na treść orzeczenia chociażby w wysokości przyznanego odszkodowania,

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 7 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 kpk poprzez przyjęcie przez Sąd Rejonowy w Garwolinie dowolnej nie swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w uznaniu, iż oskarżony działając umyślnie dokonał uszkodzenia mienia poprzez kopnięcie nogą w lewe drzwi pojazdu T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powodując straty w wysokości 2.950,43 zł na szkodę P. C. (1), w sytuacji gdy sam oskarżony od początku postępowania definitywnie temu zaprzecza, a dowody z zeznań świadków P. C. (1) i H. C. nie powinny być obdarzone walorem wiarygodności,

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 7 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 kpk poprzez przyjęcie przez Sąd Rejonowy w Garwolinie dowolnej nie swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w uznaniu za wiarygodne w całości zeznań świadka P. C. (1), H. C., J. K. (1), S. W. oraz S. K. przy odrzuceniu i uznaniu za niewiarygodne części wyjaśnień oskarżonego,

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na uznaniu, iż zebrany oraz ujawniony w toku postępowania materiał dowodowy daje podstawy do uznania, że oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona zarzucanego przestępstwa z art. 288 § 1 kk, co w konsekwencji doprowadziło do jego skazania, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie prowadzi do przeciwnej konstatacji,

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na błędnym uznaniu, iż P. C. (1) nie przejechał po nodze oskarżonego, że jechał poprawnie, niegwałtownie, co skutkowało błędnym przyjęciem, iż to oskarżony działał z zamiarem umyślnego uszkodzenia pojazdu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca oskarżonego poparł swoją apelację i wnioski w niej zawarte.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Oskarżony przyłączył się do stanowiska swego obrońcy.

Oskarżyciel posiłkowy wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie w mocy wyroku I instancji.

Obrońca oskarżonego wniósł w przypadku uznania winy oskarżonego o odstąpienie od wymierzenia kary wobec oskarżonego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest bezzasadna i jako taka na uwzględnienie nie zasługuje.

Ze szczegółowej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz przedstawionych w uzasadnieniu wyroku motywów, jakimi kierował się Sąd Rejonowy oceniając tenże materiał dowodowy, wynika, iż Sąd Rejonowy w Garwolinie nie popełnił błędów, jakie zarzuca skarżący w swojej apelacji. W ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia podnoszone przez obrońcę oskarżonego w apelacji nie znajdują potwierdzenia w aktach sprawy, a stanowią tylko polemikę z prawidłową oceną dowodów poczynioną przez Sąd Rejonowy. W sprawie niniejszej argumenty zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji są bardziej przekonujące od tych zawartych w apelacji skarżącego obrońcy oskarżonego. Wskazać także należy, iż Sąd Rejonowy dokonując oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie sprostał wymogom płynącym z orzecznictwa Sądu Najwyższego, dlatego rozumowanie Sądu I instancji spotkało się w tym zakresie z całkowitą aprobatą ze strony Sądu Odwoławczego i co za tym idzie, nie wymaga jakiegokolwiek korekty.

Nie ma również wątpliwości co do tego, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów natury logicznej, jak również nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej przepisem art. 7 kpk. Na stwierdzenie powyższych okoliczności pozwala uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wskazał bowiem dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności oraz wyjaśnił, z jakich powodów dał im wiarę. Wskazał także dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. Ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i w ocenie Sądu Okręgowego nie noszą cech błędu.

Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, który uznając winę oskarżonego oparł w głównej mierze się na zeznaniach bezpośrednich świadków zdarzenia, tj. P. C. (2), H. C., S. W. i J. K. (2) oraz wnioskach opinii biegłych: biegłego z zakresu wyceny ruchomości i techniki samochodowej i biegłego z zakresu mechanoskopii i traseologii. Ustalając stan faktyczny odrzucił zaś jako niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, który podnosił, że pojazd pokrzywdzonego zatrzymał się przed nim i jego dziećmi, co go oburzyło, a potem chcąc powstrzymać dalszą jazdę pokrzywdzonego podstawił pod kołem jego samochodu nogę, po której pokrzywdzony ignorując go przejechał. Upadając w wyniku tego najechania na ziemię oskarżony mógł nogą trafić w drzwi pojazdu P. C. (2), ale na pewno nie wyrządziłby takim czynem szkód na jakie wskazuje akt oskarżenia. Relacji tej, która nie znalazła poparcia w żadnym poza twierdzeniem oskarżonego dowodzie, nie sposób uznać za wiarygodną w świetle zeznań naocznych świadków tego zdarzenia. Zarówno z zeznań P. C. (2) i jego żony oraz postronnych świadków nieznanego pokrzywdzonemu, którzy byli w owym czasie obecni na targowisku, wynika, iż napastliwe zachowanie oskarżonego wydawało się zaskakujące czy wręcz irracjonalne, gdyż świadkowie ci zanegowali wskazany przez oskarżonego moment najechania pokrzywdzonego na nogę oskarżonego, dlatego jego późniejsza reakcja w postaci kopnięcia w drzwi samochodu pokrzywdzonego była co najmniej zaskakująca. Nie ulega wątpliwości, iż P. C. (2) nie miał innej możliwości przedostania się ze swojego osiedla do drogi głównej, jak tylko przez drogę przy której w określone dni odbywało się targowisko. Oskarżony nie powinien zatem być zaskoczony faktem, iż po targowisku przemieszczał się także pojazd pokrzywdzonego. Zrozumiałym jest, iż w trosce o swoje dzieci próbując je chronić uznał zbliżający się do nich pojazd za zagrożenie, jednakże jego późniejsza reakcja nie była współmierna do zaistniałej sytuacji, a można nawet stwierdzić, że mocno przesadzona. Z relacji świadków S. W. i J. K. (2) wynika, iż samochód pokrzywdzonego poruszał się wolno, nie stwarzając zagrożenia dla poruszających się po targowisku osób. Dlatego uwzględniając powyższe stwierdzić należy, iż motywację zachowania oskarżonego w niniejszym wypadku należy ocenić jako błąd. Sąd I instancji w tym zakresie nie znalazł racjonalnego wytłumaczenia takiego zachowania oskarżonego. Użycie przez oskarżonego siły fizycznej w celu uszkodzenia pojazdu pokrzywdzonego stanowiło nadmierną reakcję na zwyczajowe zachowanie pokrzywdzonego, który pokonywał ową drogę po kilka razy na dzień i wiedział także, iż co kilka dni odbywa się przy tej drodze targowisko, przez co ze szczególną ostrożnością należy się wtedy przez ten obszar przemieszczać. Nie zostały także potwierdzone twierdzenia oskarżonego odnośnie tego, iż pokrzywdzony najechał mu samochodem

na nogę, gdyż brak ku temu jakichkolwiek dowodów. Żaden ze świadków takiego faktu nie potwierdził. Oskarżony nie krzychał w sposób charakterystyczny dla osoby, której zadaje się ból, a zapewne przejechanie samochodem osobowym po nodze musiało wywołać odpowiednią reakcję. Po zdarzeniu tym, gdy pokrzywdzony już odjechał, nikt też nie zarejestrował by oskarżony utykał na którąś nogę. Brak też jakiegokolwiek dokumentacji medycznej dotyczącej urazów oskarżonego, jakich mógł doznać w wyniku tego zdarzenia.

Za prawidłową uznać także należy poczynioną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów w postaci opinii biegłych w zakresie wyceny rozmiaru uszkodzeń, jakich dokonał oskarżony zarzucanym mu czynem, odmawiając w tym zakresie słuszności zarzutowi apelacji obrońcy oskarżonego. Sąd Rejonowy w toku procedowania w niniejszej sprawie w w/w zakresie uznał, iż znajdujące się w niniejszej sprawie dowody są wystarczające do wyjaśnienia istotnych, a nawet kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Zbędnym zatem okazało się w tym zakresie kierowanie w tym przedmiocie zapytania do kolejnego biegłego, gdyż rzetelną informację o zakresie uszkodzeń i wartości szkody wyrządzonej czynem przypisanym oskarżonemu można było ustalić na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów, a dokładnie opinii biegłego J. S.. Wskazać w tym miejscu należy, iż dowód może zmierzać do wykrycia lub oceny właściwego dowodu. Nie może być tym samym przeprowadzany niejako „na wszelki wypadek”, dla sprawdzenia, czy za jego pomocą da się wysnuć kolejną wersję zdarzenia (post. SN- Izba Karna z 11.05.2016r., V KK 73/16, LEX nr 2062818). Sąd Rejonowy przyjął, iż wystarczającą w tym zakresie będzie znajdująca się w aktach sprawy opinia biegłego ds. wyceny ruchomości i techniki samochodowej inż. J. S.. Biegły ten wartość szkody określił na kwotę 2.905,43 zł brutto. W ocenie Sądu Rejonowego, z czym zgodził się Sąd Odwoławczy, mnożenie w tym zakresie dodatkowych dowodów było zbędne. Podkreślenia w tym miejscu wymaga w zakresie w/w opinii, iż jej wnioski posłużyły Sądowi Rejonowemu jako podwaliny przyjętego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, które to stanowisko Sąd Odwoławczy podzielił w całej rozciągłości. Sąd I instancji nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania rzetelności i kategoryczności tej opinii. Sąd I instancji trafnie w tym zakresie oparł się na stanowisku Sądu Najwyższego odnośnie tego, iż okoliczność, że opinia biegłych nie jest przekonująca dla stron nie oznacza jeszcze, że konieczne jest dopuszczenie kolejnej opinii, skoro dotychczasowa opinia jest pełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił (post. SN – Izba Karna z 12.02.2016r., III KK 29/16, LEX nr 197688). Fakt, że dowody z opinii dostarczonych w sprawie przez biegłych nie są przekonujące dla strony procesowej, jak ma miejsce w niniejszej sprawie, nie może stworzyć podstawy do stosowania przepisu art. 201 kpk. Zwłaszcza zaś nie może stać się podstawą do stosowania tego przepisu procesowego okoliczność, że skarżący, wdając się samodzielnie w spekulacje myślowe natury specjalistycznej, dochodzi w rezultacie do przekonania, że wnioski natury ściśle fachowej - i to w dziedzinie, w której z natury rzeczy brakuje stronie wiadomości specjalnych - są błędne (wyrok SA we Wrocławiu z 28.08.2014r., II AKa 222/14, LEX nr 1527317). Opinię biegłego ocenia sąd i sąd decyduje, czy jest ona dla niego zrozumiała i przekonująca, czy odpowiada na pytania zakreślające jej przedmiot i granice, czy jest wewnętrznie spójna i niesprzeczna, czy nie rodzi wątpliwości co do jej merytorycznej trafności. Jeśli w którejś z powyższych kwestii sąd poweźmie uzasadnione wątpliwości (w szczególności pod wpływem argumentacji stron postępowania) to wówczas sąd decyduje - zgodnie z dyrektywą art. 201 kpk - o wezwaniu tych samych biegłych, skonfrontowaniu biegłych lub o powołaniu innych biegłych. Strona domagająca się wydania nowej opinii winna wykazać, w jakim zakresie już znajdująca się w sprawie opinia jest niepełna bądź nierzetelna albo na czym polega jej sprzeczność z inną opinią wydaną w tej sprawie, a więc uprawdopodobnić zaistnienie sytuacji wskazanych w art. 201 kpk (wyrok SA we Wrocławiu z 17.02.2016r., II AKa 13/16, LEX nr 2023599). Tymczasem obrońca oskarżonego w swoim zarzucie ponowił jedynie swoje wątpliwości wyrażone już na etapie przewodu sądowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji, które Sąd ten uznał za chybione, co skutkowało nieuwzględnieniem jego wniosku, które to stanowisko w tym względzie Sąd Odwoławczy podzielił w całej rozciągłości. Odmienna w tym zakresie ocena strony postępowania nie jest dla Sądu wiążąca, skoro Sąd uznał, iż opinia inż. J. S. nie zawiera wad i wyczerpująco udziela odpowiedzi w najistotniejszych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach. Powyższe pozwala zatem na stwierdzenie, iż zarzut obrońcy oskarżonego w zakresie powołania opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej jest chybiony i nie zasługuje na uwzględnienie, mimo że biegły K. Ś. wskazał, że nie badał uszkodzenia wspornika drzwi, bo nie wchodzi to w zakres opinii mechanoskopijnej. Biegły inż. J. S. posiada bowiem uprawnienia nie tylko jako biegły w zakresie wyceny ruchomości, ale także techniki (mechaniki) samochodowej, a w jego opinii w zakresie wyceny szkód, jakie ujawniono na pojeździe pokrzywdzonego w wyniku przedmiotowego zdarzenia, uwzględniono dla zniwelowania tychże szkód

zarówno koszt prac lakierniczo-blaharskich, jak i związanych z naprawą wspornika pojazdu pokrzywdzonego. Biegły S. wyjaśnił przy tym, że (inaczej niż mechanoskop, który dokonał tylko oględzin zewnętrznych) dokonał oględzin również wewnątrz uszkodzonych drzwi i ustalił, że „uderzenie w drzwi spowodowało oderwanie się wspornika wzmacniającego od strony wewnętrznej drzwi” (k. 70). Słusznie więc Sąd Rejonowy nie widział potrzeby pozyskania nowej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej (wniosek k. 228). Sąd Odwoławczy podzielił w tym względzie stanowisko Sądu I instancji, uznając, iż okoliczności kwestionowane przez skarżącego nie budzą żadnych wątpliwości, a ich ustalenie i analiza możliwe jest na podstawie dowodów znajdujących się już w sprawie i zgromadzonych w toku postępowania i nie wymaga w tym zakresie dodatkowych dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego również wymierzona oskarżonemu w niniejszej sprawie kara czyni zadość wymogom płynącym w tym zakresie z przepisu art. 53 kk i inne. Odpowiada bowiem stopniowi winy oraz społecznej szkodliwości czynu, uwzględnia właściwości i warunki osobiste oskarżonego, a także cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym przedmiocie również nie wymagało ingerencji ze strony Sądu Odwoławczego.

O wynagrodzeniu za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie § 4 ust. 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2019r., poz. 18 j.t.).

O opłatach za II instancję i wydatkach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 i 2 Ustawy z 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk, orzekł jak w wyroku.